WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 73

SOBOTA 25 września 1948 roku

Wsch. sł. 6.29, zach. 18.32

Minister spraw zagr. RP Z. Modzelewski o stosunku Polski do pokoju świata

Przemówienie wygłoszone podczas obrad Zgromadzenia Gen. Organizacji Narodów Zjednoczonych w Paryżu

Na czwartkowym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski, wysłuchany z dużą uwagą przez obecnych.

Minister podziękował na wstępie rządowi i narodowi francuskiemu oraz paryżanom za umożliwienie odbycia trzeciej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Paryżu.

— Sprawozdanie sekretariatu naszej organizacji za ubiegły okres obejmuje — mówi min. Modzelewski — ogromną ilość zagadnień. **Delegacja polska ustosunkuje się tylko do niektórych z nich**, mających, według naszego zdania, znaczenie ogólne dla sprawy pokoju i dla rozwoju naszej organizacji.

Obiektywny obserwator mógł zauważyć, że w okresie sprawozdawczym wzmogły się tendencje, zmierzające do osłabienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tendencje te wyrażają się **usiłowaniem podporządkowania organizacji interesom jednego mocarstwa lub pewnej grupy mocarstw.** Wyrażają się również brakiem poszanowania dla powziętych uchwał, w nieodpowiedzialnych dążeniach do reorganizacji ONZ. Rząd polski stoi nadal na stanowisku konieczności **ugruntowania autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

W związku z tym, rząd polski będzie bronił Karty Narodów Zjednoczonych i każdego wysiłku, który zmierzać będzie do realizacji wytkniętych celów, a więc do uczynienia z organizacji ważkiego **instrumentu dla obrony pokoju na całym świecie.**

Sprawozdanie sekretariatu czyni aluzje, iż zawieszenie działalności Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec stało się bezpośrednią lub pośrednią przyczyną prawie każdego martwego punktu, każdego **rozczarowania z działalności ONZ w ubiegłym roku.** Nie mówi jednak, że istotną **przyczyną tego jest konsekwencja odejścia od początkowych zasad współpracy,** jaka się ustaliła w czasie powstawania naszej organizacji.

Sprawa pokoju z Niemcami

Każdy, kto czytał sprawozdanie musi stwierdzić, że nie wchodzi ono w meritum sprawy. I słusznie, gdyż **zagadnienie pokoju z Niemcami nie leży w kompetencji Organizacji Narodów Zjednoczonych.** Szkoda, że sprawozdanie mówi o możliwości przeniesienia tej sprawy na forum ONZ Pozwólcie, że **delegacja polska, reprezentująca kraj bezpośrednio sąsiadujący z Niemcami — kraj, który** pierwszy padł ofiarą zbrojnej agresji niemieckiej, zabierając głos na tym zgromadzeniu, **nawiąże właśnie do tej części** sprawozdania sekretariatu.

Istotnie, sprawa niemiecka jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia dla sprawy pokoju i w Europie i na całym świecie. Dlatego każdy, **kto chce trwałego pokoju, zainteresowany jest żywotnie w sprawiedliwym i trwałym uregulowaniu tej sprawy, a tym bardziej kraje sąsiadujące bezpośrednio** z Niemcami. Jeśli chodzi o delegację polską, to stoimy nadal na stanowisku, że **rozwiązanie sprawy Niemiec będzie słuszne tylko wtedy, gdy będzie osiągnięte przez porozumienie czterech mocarstw, reprezentowanych** w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Uważamy również, że takie rozwiązanie jest możliwe.

W lutym br., gdy pojawiła się wyraźna groźba rozbicia Niemiec przez tzw. proklamację frankfurcką, stwarzającą nowe państwo niemieckie pod nazwą Bizonii, rząd polski zaniepokojony tym faktem powziął inicjatywę zwołania narady trzech w Pradze.

Konferencja warszawska ostrzegała

Wynikiem tych narad było ostrzeżenie **przed niebezpieczeństwami separatystycznej drogi regulowania problemu niemieckiego,** wybranej przez zachodnich sąsiadów Niemiec, pchanych w tym kierunku przez interesy grup zza oceanu. **Ostrzeżenia nasze nie były wzięte pod uwagę.** Przeciwnie, odbyły się narady londyńskie, które w wynikach swoich doprowadziły do wyraźnego rozbicia Niemiec, tworząc już na pierwszym swoim etapie **ostre konflikty w Berlinie.** W odpowiedzi na tę politykę, rząd polski w porozumieniu z rządem Związku Radzieckiego zwołał konferencję ośmiu zainteresowanych państw do Warszawy **Konferencja ta opracowała realny program pokojowego załatwienia sprawy niemieckiej.** Dalsze wypadki wykazały, że **uchwały warszawskie nie straciły nic ze swej aktualności.** Przeciwnie, znalazły one nowe potwierdzenie ich realistycznego podejścia do zagadnienia Niemiec chociażby w konieczności rozmów czterech mocarstw w Moskwie. Faktów tych nie obali bańka mydlana mostu powietrznego — rezultat polityki jednostronnych paktów.

Próby takie może czynić ten, komu zależy nie tylko na rozbiciu Berlina, ale i na rozbiciu Niemiec, **komu** jednak absolutnie **nie zależy na pokoju w Europie.** Wszystkim, którzy odczuli na sobie straszne skutki ostatniej wojny, a nowej wojny nie pragną — na pokoju jednak bardzo zależy.

W czym bowiem tkwi istota rzeczy?

Byliśmy zdania, że właśnie realizacja tak zwanego planu odbudowy Europy ujawni najlepiej jego właściwą istotę. Okazało się, i to jest już dziś dla wszystkich jasne, że plan **ten zmierza między innymi celami do odbudowy Niemiec Zachodnich. Zmierza on do odbudowy takich wasalnych Niemiec, które by zdolne były do ponowienia swojej agresji.**

Świadczy o tym i tolerowanie i zachęcenie w strefach zachodnich rewizjonistów niemieckich, rekrutujących się z szeregów hitlerowskich. Świadczy o tym i zarzucenie sprawy demontażu fabryk wojennych i zarzucenie sprawy reparacji i sprawy denazyfikacji. **Wszystko to zmierza do** jednego celu, a mianowicie do stworzenia z Niemiec Zachodnich uzależnionego od siebie bastionu reakcji i rewizjonizmu — odskoczni, na której mogliby się oprzeć podżegacze wojenni w swoich planach podboju świata.

W okresie sprawozdawczym mało zwrócono uwagi **na wykonanie rezolucji** drugiej sesji Narodów Zjednoczonych, **zalecającej walkę** z działalnością **podżegaczy wojennych.** Myślę, że obecna sesja zajmie się tym zagadnieniem gruntownie, że wyjdzie ona z jedynie słusznego założenia, a mianowicie: dążenie do pokoju musi się zacząć nie tylko od moralnego potępienia podżegaczy wojennych, ale **musi docierać do źródeł podżegania do wojny.** Organizacja nasza mogłaby w tej dziedzinie czynić stanowczo więcej, niż obecnie. Czyż np. nie byłoby plusem w jej działalności, gdyby się bardziej zainteresowała **Światowym Kongresem Intelektualistów w obronie pokoju,** odbytym niedawno w polskim mieście Wrocławiu? Czyż nie powinna popierać jasno i wyraźnie każdego szczerego wysiłku w walce z wojną?

W sprawie broni atomowej i rozbrojenia

Okres sprawozdawczy przyniósł naszej organizacji również **wielkie rozczarowanie** w dziedzinie wykonania rezolucji z grudnia 1946 r. **odnośnie rozbrojenia** zarówno w stosunku do broni atomowej, jak i innej.

Przychodzimy na tę sesję bez żadnych pozytywnych wyników w tej tak niebywale ważnej sprawie; co

(Dokończenie na str. 2.)

Kule, które niczego nie powstrzymają

22 września delegaci NKW Stronnictwa Ludowego odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kolegę, nauczyciela, Kazimierza Brodowskiego.

KAZIMIERZ BRODOWSKI, aktywny działacz Stronnictwa Ludowego, był otoczony ogólnym szacunkiem wśród ludzi powiatu płońskiego. Jego szczera troska o dobro wsi sprawiła, że głosami biedoty został powołany w swojej miejscowości na kierownicze stanowisko w Związku Samopomocy Chłopskiej. W swych licznych publicznych wystąpieniach, począwszy od akcji wyborczej do Sejmu, zawsze dawał wyraz przekonaniom, że sprawiedliwość społeczna na wsi musi być osiągnięta, że polityka gospodarcza Stronnictwa Ludowego i Bloku Stronnictw Demokratycznych jest słuszna, że tylko na tej drodze leży lepsza przyszłość kraju.

Jego wypełnione walką życie zostało przerwane zbrodniczą kulą faszystowskich bandytów.

Przed kilku dniami w sąsiednim powiecie płockim zamordowano trzech aktywistów Polskiej Partii Robotniczej: Witkowskiego, Goleniewskiego i Modzelewskiego; tych, którzy wszystkie swe siły oddali sprawie obrony interesów ludzi pracy.

Wystąpienia band w obecnym momencie, w chwili, kiedy masy mało- i średniorolnych chłopów podnoszą głowę i otrząsają się z niepożądanej „opieki" bogaczy, mają szczególną wymowę. Pamiętamy dobrze jak to w czasie referendum, czy wyborów nie było tygodnia byśmy nie musieli ogłaszać nekrologów zamordowanych ludowców, bo był to okres walki o zachowanie i utrwalenie ustroju Polski Ludowej. Krew ich nie poszła na marne. Zbrodnie faszystów nie zawróciły kraju z nowej drogi i nie zastraszyły mas pracujących — ani w mieście, ani na wsi.

Sfery burżuazyjne zrozumiały, że cofnięcie się do okresu gospodarki liberalnej jest już niemożliwe i postanowiły wykorzystać dla siebie te wszystkie możliwości, jakie im jeszcze pozostawia ustrój Demokracji Ludowej. Ten stan zawieszenia broni wychodził na dobre bogaczom wiejskim, którzy powiększali swoje dochody i majątki, ale przygniatał coraz nowymi ciężarami biedotę. Nożyce różnic w zamożności między bogaczami, a biedotą nie tylko się nie zmniejszały, ale stale się zwiększały.

Działacze Partii Robotniczej, jak i Stronnictwa Ludowego uświadomili sobie, że bez wydatnej pomocy państwa, biedota, a i średniorolni, są skazani na pauperyzację i w konsekwencji na wydziedziczenie przez bogaczy wiejskich. Kiedy latem tego roku poczyniono pierwsze kroki w celu naprawienia krzywd i niesprawiedliwości społecznych na wsi, ze strony bogaczy podniósł się krzyk. Zwolnienie biedoty od drugiej raty podatku gruntowego, kredytowy przydział nawozów sztucznych, zapowiedź znacznej obniżki cen za usługi stacji maszynowych — to wszystko wywołało popłoch wśród bogaczy. Bogacze zaczynają rozumieć, że tracą pozycję na wsi, że pogardzana biedota upomina się o swe prawa, chce wziąć w swe ręce rządy na wsi.

Stąd pochodzi wściekłość, stąd wzmożona akcja band faszystowskich, stąd tragiczne wypadki mordów naszych aktywistów.

My, ludowcy, możemy faszystowskim siepaczom powiedzieć jedno: te strzały nie powstrzymają pomocy Państwa dla mało- i średniorolnych chłopów. Kule reakcji skierowane w piersi naszych najlepszych kolegów i towarzyszy, utwierdzają nas w przekonaniu, że tym razem chwyciliśmy wroga za gardło.

S. O.

---

20 bm. zginął z rąk faszystowskich bandytów

KAZIMIERZ BRODOWSKI

nauczyciel z Babuszewa, powiatu płońskiego, aktywny działacz Stronnictwa Ludowego.

Cześć Jego pamięci!

NACZELNY KOMITET WYKONAWCZY
STRONNICTWA LUDOWEGO

O stosunku Polski do pokoju świata

(Dalszy ciąg ze str. 1.)

gorsza, należy skonstatować, że nawet te pierwsze kroki, które były poczynione w sprawie przygotowania gruntu dla rozbrojenia zostały całkowice zaniechane. **Komisja Energii Atomowej zawiesiła swą pracę.** Komisja Broni Klasycznych nie dała żadnych rezultatów. Wystarczy spojrzeć na **rosnące budżety wydatków zbrojeniowych** w niektórych państwach, na **zwiększające się bilansc zysków bankierów z Wall Street, zainteresowanych w przemyśle zbrojeniowym,** aby znaleźć wytłumaczenie niepowodzeń Komisji Rozbrojeniowej. Ale nam się wydaje, że tu, na tym Zgromadzeniu, nie ich głos winien decydować. **Stąd powinien wyjść głos, który by zagłuszył zaszczepianą odpowiednimi dozami fałszywą opinię o tym, że wojna jest nieunikniona.** I dlatego jesteśmy zdania, że obecna sesja nie tylko zbada gruntownie zagadnienie rozbrojenia, ale przyjmie odpowiednie jasne i zdecydowane zalecenia.

Kraj mój zredukował budżet wojskowy prawie do 1/3 budżetów przedwojennych. Mogliśmy to uczynić, bo **politykę naszą opieramy i na konieczności i na możliwości utrzymania pokoju.** Oczywiście mogliśmy to uczynić również i dlatego, że wychodzimy z założenia całkowitej **możliwości współżycia różnych systemów gospodarczo-społecznych** i nie narzucania nikomu naszych kryteriów, jakkolwiek jesteśmy przekonani o ich wyższości. Dobrze byłoby dla autorytetu naszej Organizacji gdybyśmy tę zasadę stosowali w jej obecnych obradach, gdyby Organizacja nasza głośno i bez zastrzeżeń potwierdziła słuszność tych zasad. Łatwiej wtedy będzie uzyskać ciągle jeszcze krytykowaną **jednomyślność wielkich mocarstw, podstawę, na której opierą się działalność naszej Organizacji.**

Przechodzę do niektórych innych zagadnień.

W Grecji i w Hiszpanii

1. Naród grecki sam powinien decydować o swoim losie. Z Grecji należy wycofać obce wojska i zaprzestać interwencji zzewnątrz. Trzy lata już toczą się w Grecji zacięte walki, rujnujące kraj i pociągające za sobą ofiary, idące w dziesiątki tysięcy istnień ludzkich. Nie pomogły funty i dolary. Naród grecki nie chce się pogodzić z narzuconą mu zzewnątrz dyktaturą, wywołującą niepokoje na granicach z sąsiadami, ze strasznym terrorem i masowymi egzekucjami i dlatego końca walk nie widać. Słusznie więc **odrzuciliśmy nasz udział w Komisji Specjalnej dla Bałkanów,** podobnie jak odrzucamy dyskusję nad sprawozdaniem tej komisji, **bo nie chcieliśmy w jakimkolwiek stopniu popierać polityki interwencji na rzecz obcych, a nie greckich interesów.** Nadal stoimy na stanowisku, że tylko wycofanie wojsk brytyjskich i interwencji amerykańskiej może przyczynić się do pokoju w Grecji. Dowództwo demokratycznych wojsk powstańczych już dawno domaga się pokoju. Głos jego winien znaleźć poparcie w ONZ, której główny cel właśnie na utrwaleniu pokoju polega.

2. Delegacja polska zwróciła się do ONZ z propozycją umieszczenia na porządku dziennym obecnej sesji sprawy Hiszpanii frankistowskiej. Uczyniliśmy to z całą świadomością, gdyż autorytet naszej Organizacji wymaga jak najbardziej skrupulatnego wykonywania uchwał, powziętych zgodnie z duchem Karty. Niestety, uchwały z dnia 12 grudnia 1946 r. i z dnia 17 listopada 1947 r. nie zostały wykonane. W ostatnich czasach mogliśmy nawet zaobserwować, że niektórzy członkowie Organizacji w sposób manifestacyjny dążą do wzmocnienia w Hiszpanii faszystowskiego reżimu. Awanturnictwo faszystowskie było i nadal pozostaje brzemienne w niepożądane skutki dla pokoju.

Myślę, że obecna sesja zastanowi się nad środkami, zmierzającymi do wykonywania własnych postanowień odnośnie usunięcia pozostałości po reżimie hitlerowskim.

W Palestynie nie ma pokoju

Do tej pory nie ma jeszcze w Palestynie pokoju, który jest potrzebny ludności zarówno żydowskiej, jak i arabskiej. Nikt bowiem nie zaprzeczy, że żydowskie państwo Izrael powstało i istnieje i wykazuje swoją żywotność. Myślę, że gdyby sprawę zostawić do załatwienia ludności żydowskiej i arabskiej, to wyszłoby to jej na zdrowie.

Wierzę, że obecna sesja weźmie to pod uwagę i nie da się sprowadzić ze słusznej drogi pokojowego ostatecznego załatwienia sprawy Palestyny i że ukoronowaniem jej będzie również przyjęcie państwa Izrael w poczet członków Narodów Zjednoczonych.

Mimo, że tzw. plan odbudowy Europy powstał poza obrębem działalności naszej Organizacji i nawet wbrew jej zasadom, sprawozdanie Sekretariatu mówi o nim w sposób pozytywny. Przecież już dziś wszystkim wiadomo, że ma on charakter przede wszystkim polityczny, a jego przesłanki ekonomiczne, służące nie odbudowie Europy, ujawniły już prawie wszystkie wewnętrzne sprzeczności samego planu, a m. in. całkowitą degradację gospodarczą, miast obiecywanej prężności ekonomicznej.

Plan Marshalla podzielił Europę

Polska — jak wiadomo — do planu tego nie przystąpiła. Nie chcieliśmy i **nie chcemy przykładać ręki do odbudowy agresywnych Niemiec Zachodnich,** zależnych od woli bankierów, gdyż jesteśmy za demokratyzacją Niemiec.

Właśnie fakt odrzucenia przez nas planu Marshalla pozwolił nam na ustalenie i na wykonywanie naszego własnego polskiego planu odbudowy. Podobnie rzecz ma się we wszystkich krajach, które do planu nie przystąpiły.

Plan Marshalla podzielił Europę. Wychodząc z celów politycznych usiłuje on regulować wymianę towarową między Stanami Zjednoczonymi i krajami marshallowskimi a wszystkimi innymi państwami. Plan ten wprowadza zatem wszędzie system krajów uprzywilejowanych i dyskryminowanych, system towarów dozwolonych i niedozwolonych do wymiany itd.

Oczywiście tego rodzaju **system, dyskryminujący jedne kraje na korzyść innych nie ma i nie może mieć nic wspólnego z istotnymi celami gospodarczymi naszej Organizacji.** My chcemy wymiany gospodarczej ze wszystkimi krajami niezależnie od tego, czy się znajdują na Wschodzie czy na Zachodzie, ale **chcemy tej wymiany w warunkach równości i zachowania suwerenności każdego z uczestników.**

Plan podziału i dyskryminacji wpłynął również na działalność wielu organów podległych naszej Organizacji. O ile **Europejska Komisja Gospodarcza** usiłuje przyczynić się do wzmożenia wymiany gospodarczej między t. zw. Zachodem i t. zw. Wschodem Europy, ale Międzynarodowy Bank Odbudowy i Międzynarodowy Fundusz Monetarny, dalekie są od aktywnej działalności i coraz bardziej stają się **instrumentem polityki finansowej w rękach jednego państwa.**

Z terenu działalności społecznej

Sprawozdanie sekretariatu mówi również o działalności w dziedzinie społecznej. Polska uczestniczy prawie we wszystkich agencjach społecznych Narodów Zjednoczonych, nie bierze jednak udziału w Międzynarodowej Organizacji Uchodźców.

Mamy ku temu specjalne powody. Organizacja ta, której celem miało być umożliwienie uchodźcom powrotu do ich macierzystych krajów, w rzeczywistości stała się organem, przypominającym nieco **międzynarodową giełdę pracy, dostarczającą taniej siły roboczej różnego rodzaju przedsiębiorcom.**

Delegacja polska wystąpi z umotywowanymi wnioskami w tej dziedzinie i poruszy to zagadnienie w całej rozciągłości, gdyż wiąże się ono z zagadnieniem równości płac i równości traktowania robotników cudzoziemskich. Uważamy nadto, że przy zachowaniu zasady dobrowolności należy umożliwić powrót do kraju macierzystego uchodźcom, niezależnie od tego, gdzie się znajdują.

Przy tej okazji chciałbym podkreślić, **że rząd polski nigdy nie wyrzeknie się prawa opieki nad uchodźcami polskimi tak długo, jak długo są obywatelami Rzeczypospolitej, niezależnie od tego, gdzie się znajdują.**

Zwróćcie nam dzieci

Mówiąc o sprawie uchodźców, nie mogę pominąć innego nieco zagadnienia. Mam tu na myśli powrót do kraju ojczystego dziesiątków tysięcy dzieci, wywiezionych z Polski w czasie hitlerowskiej okupacji do Niemiec i przeznaczonych na zgermanizowanie.

Do tej pory, mimo wielokrotnych interwencji, nie udało się Rządowi Polskiemu przekonać władz okupacyjnych w Niemczech Zachodnich, żeby zwróciły matkom dziesiątki tysięcy dzieci polskich, przebywających w trzy lata po zakończeniu wojny, zwłaszcza w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech! Dziwnie pojęty humanitaryzm władz okupacyjnych chce uwzględnić przyzwyczajenie do dzieci narzuconych im siłą rodziców niemieckich, nie chce natomiast zrozumieć, że są to dzieci porwane i gwałtem wywiezione i że na dzieci te czekają ich matki w Polsce.

Podnoszę tę sprawę dlatego, żeby zwrócić uwagę, że jeżeli takie fakty są możliwe, to gdzie można mówić o rozwoju i pracy naszej Organizacji w dziedzinie społecznej! Oczywiście dobrze jest nieść pomoc dzieciom — o czym pisze sprawozdanie sekretariatu — ale przede wszystkim trzeba oddać dzieci ich rodzicom, nie zaś tolerować i utrwalać skutki hitlerowskich łapanek. Gdzie tu w świetle takich faktów można mówić o wzniosłych prawach człowieka, o czym wspomina sprawozdanie.

»Małe Zgromadzenie«

Rok doświadczenia pracy tzw. Małego Zgromadzenia, które w nielegalny sposób chce sobie **uzurpować atrybuty Rady Bezpieczeństwa i Ogólnego Zgromadzenia,** jeszcze raz potwierdził nie tylko zupełną zbędność tego niezgodnego z Kartą organu, ale i fakt, że **omijanie zasad, na których zbudowana jest nasza organizacja, prowadzi do bezładu i rozprzężenia.**

Nie ma i nie może być innej podstawy dla pokoju, jak porozumienie wielkich mocarstw, stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Dla nas, dla delegacji polskiej, okres objęty przez sprawozdanie sekretariatu był doświadczeniem jeszcze raz potwierdzającym słuszność naszego stanowiska i realność nadziei, związanych z działalnością ONZ. Organizacja nasza spełni te nadzieje pod jednym jednakże warunkiem. Warunkiem tym jest przestrzeganie zasad, które legły u jej podstaw, a więc szczerej współpracy wszystkich jej członków, opartej nie na egoistycznych interesach grup, ale na woli narodów do pokojowego współżycia. Warunkiem tym jest wykonywanie powziętych wspólnie decyzji w myśl Karty i zgodnie z jej duchem.

Wierzymy w to, że elementy, tak właśnie rozumiejące zadania naszej Organizacji wezmą w końcu górę nad przyziemnymi interesami, że elementy pokojowe zwyciężą elementy awanturnictwa i wojny. W tym przekonaniu delegacja nasza bierze udział w obecnej sesji Narodów Zjednoczonych".

Obywatele Chłopi!

W szybkim tempie z rumowisk i popiołów dźwigają Warszawę ręce narodu. **Odbudowa stolicy jest dziełem nas samych.**

Niespełna 4 lata temu nad stolicą naszą unosiła się złowroga cisza — **„miasto niepokonane"** było jednym wielkim cmentarzem. Obcy nie wierzyli, że z tych zgliszcz może powstać nowe wielkie miasto.

Myśmy jednak wiedzieli, że Warszawa musi zacząć żyć od nowa, że będzie żyła.

I żyje.

Tu, gdzie sterczały wypalone mury — wyrastają niemal w oczach wielopiętrowe gmachy. Ulicami, na których leżały zwały gruzu, jeżdżą dziś samochody, trolleybusy, tramwaje, przelewa się gwarny tłum ludzki. Dziesiątki, setki kilometrów rur i przewodów doprowadzają do najdalszych krańców miasta wodę gaz i elektryczność. Uruchomiono fabryki i szpitale, szkoły i teatry. Budują się wielkie arterie komunikacyjne, tunele, mosty.

Śmiertelną ciszę zastąpił radosny gwar pracy zmartwychwstałego pół milionowego już miasta.

Miłość i praca mieszkańców, silna wola budowy i ofiarność narodu, wydarły je śmierci, przywróciły do życia.

Od chwili, gdy 17 stycznia 1945 roku w pościgu za wrogiem ręce żołnierzy odrzuciły z warszawskich barykad pierwsze cegły, otwierając sobie drogę na Berlin, aż po dzień dzisiejszy, trwa bezustanna praca nad odbudową stolicy. **Dzieje się to dzięki wysiłkowi i ofiarności robotników i chłopów, mężczyzn i kobiet, dorosłych, młodzieży, a nawet dzieci.**

Powstaje nowa Warszawa. Będzie ona jeszcze większa, i jeszcze piękniejsza niż dawniej. Będzie stolicą godną wielkiego narodu.

Gdy dawniej była symbolem bohaterstwa w walce — dziś jest symbolem bohaterstwa w pracy.

Chłop polski słynie z patriotyzmu i z ofiarności, i nigdy w potrzebie nie szczędził Ojczyźnie swojej krwi, pracy i mienia. **Nie odmówi też swojej pracy i swojego mienia, także i dziś.**

BRACIA CHŁOPI!

Nadszedł **WRZESIEŃ, MIESIĄC ODBUDOWY WARSZAWY.**

Dzień 27 września poświęcony jest udziałowi chłopów — w odbudowie stolicy.

W dniu tym mieszkańcy wsi podwarszawskich stawią się z wozami i narzędziami pracy do usuwania gruzów ze stolicy.

Ci, którzy nie będą mogli przybyć, zamanifestują ofiarnością na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy swą łączność z braćmi odgruzowującymi Warszawę.

Zamanifestują miłość swą wobec „miasta niepokonanego".

BRACIA CHŁOPI!

W dniu 27 września nie zabraknie ani jednego z nas wśród ofiarodawców na rzecz odbudowy stolicy. Licznym udziałem w odgruzowaniu miasta i wzmożoną ofiarnością pokażemy Warszawie, Polsce i całemu światu, że chłopi polscy są zawsze tymi, co

ŻYWIĄ, BRONIĄ, BUDUJĄ!

NACZELNY KOMITET WYKONAWCZY STRONNICTWA LUDOWEGO	**NACZELNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEGO STR. LUDOWEGO**

— Posiedzenie — RADY NACZELNEJ Stronnictwa Ludowego

W dniach 2 i 3 października br. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej SL w gmachu NKW SL w Warszawie przy ul. Bagatela 12, 4 p.

Początek obrad o godz. 10.

Zawiadomienie o posiedzeniu Rady Naczelnej zostało rozesłane do członków Rady Naczelnej z podaniem porządku obrad.

Obrady NKW Str. Ludowego

Dnia 23 września r. b. odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium NKW SL pod przewodnictwem prezesa WINCENTEGO BARANOWSKIEGO. Na porządku obrad znalazły się sprawy gospodarcze w zakresie rolnictwa oraz najpilniejsze zadanie organizacyjne.

Politykę Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych dotyczącą hodowli u mało- i średniorolnych chłopów oraz zagadnienie rozpowszechnienia i usprawnienia spółdzielni maszynowo-traktorowych referował ob. JAN DĄB-KOCIOŁ.

Bieżące zagadnienia organizacyjne referowali zastępcy sekretarza generalnego: JERZY DREWNOWSKI i TADEUSZ REK.

W dyskusji zabierali kolejno głos: WŁADYSŁAW KOWALSKI, ALEKSANDER KACZOCHA, JAN GRUBECKI, prezes WINCENTY BARANOWSKI i JERZY DREWNOWSKI.

Na zakończenie Prezydium uczciło pamięć Kazimierza Brodowskiego, działacza SL, który zginął z rąk faszystowskich bandytów.

O WŁAŚCIWEGO CZŁOWIEKA NA WŁAŚCIWE MIEJSCE

PŁYTKIM obserwatorom wsi wydaje się, że panują na niej stosunki „sielsko-anielskie". A tymcza sem właśnie na wsi toczy się najbardziej zażarta walka klasowa. To nie przysłowiowa bajka wyssa na z palca, „aby mydlić tylko oczy".

Warto zastanowić się chwilę: skąd biorą się właśnie na wsi, szczególnie ostre zatargi i spory przeno szące się często na teren sądów, skąd biorą się nawet „zabójstwa o miedzę", o zaoranie skiby, o przesunięcie płotu, o zabicie kury sąsiadowi, o zajęcie mu krowy w „szkodzie" itp.?

Dlaczego tak jest, że spory te mają miejsce nie tylko między obcymi sobie ludźmi, ale nawet między najbliższą rodziną, między rodzonymi braćmi, między ojcem i synem?

Stare spory w nowym wydaniu

Wiadomo wszak powszechnie, że **spory o ziemię ciągną się nieraz przez pokolenia**, że wreszcie procesujące się strony rujnują się wzajemnie kosztami sądowymi i adwokackimi, aż w końcu obie „idą na dziady". Nie płynie to przecież z tej przyczyny, iż toczący spór sąsiedzi mają różnej wielkości nosy. Podłożem tych sporów jest niewątpliwie **„zadra" nie tylko uczuciowa. U pod staw każdego zatargu leży krzywda.** Zwyczajna ludzka krzywda wyrządzona chłopu słabszemu, **bo biedniejszemu.**

Właśnie ten skrzywdzony nie ma możności dochodzić swej słuszności na drodze prawa. Dlatego w rozpaczy, w poczuciu własnej bezsiły ima się nieraz siekiery albo wideł czy motyki, albo skrycie „puszcza z dymem" zagrodę sąsiada — sprawcy swojej niedoli.

Byłoby oczywiście nonsensem twierdzić, że wszystkie zatargi płyną z przyczyn różnic położenia materialnego ludzi wsi. Lecz każdy, kto zna wieś na wylot, kto nie teoretyzuje, kto nie blaguje dla wiadomych mu celów, kto ma odwagę zerwać wstydliwy listek z klasowej rzeczywistości wiejskiej, ten przyzna, iż **ogromna większość sporów wyrasta na wsi między biednym i bogatym właśnie na tle wyzysku człowieka przez człowieka, na tle wyzysku biedniejszego przez bogacza wiejskiego.**

Niejeden bogacz czyni to bezceremonialnie, lecz częściej w sposób słodki i zimny, a tak wyrafinowany, że użyć go może tylko ów bogacz, któremu zawsze mało, choć śpi na pieniądzach, choć dopiero pożar uświadomi nieraz, ile pieniędzy spłonęło mu w schowku, o którym poprzednio nikt nie wiedział, nawet własna żona czy własne dziecko.

Skądże bierze się ta uciecha z nieszczęścia sąsiada, że spaliła mu się gotówka lub że mu ją ukradziono?

Czy tylko z wrodzonej jakoby człowiekowi zawiści?

Twierdzenie, że tak, że tylko z tej przyczyny byłoby (gdyby nie zachodziła chęć świadomego uchylania się od uczciwej odpowiedzi) **leniwym upraszczaniem sytuacji.**

Jak jest z poczuciem sprawiedliwości społecznej?

Jest wszak oczywistością, że **poczucie sprawiedliwości**, elementarnej **sprawiedliwości społecznej, nie jest jeszcze powszechne w naszym kraju. Że** to poczucie doznanych i doznawanych wciąż jeszcze krzywd, **wyrządzonych** biednym przez bogaczów, jest na wsi tak liczne, jak liczne są właśnie masy biedujących. Nie **ma po prostu** wiejskiego biedaka, który nie nosiłby w duszy pamięci najświeższej lub dawniejszej krzywdy wyrządzonej mu przez zamożnego sąsiada.

Nie z czego innego, lecz właśnie z doznanych krzywd rodzi się **obrona biednego przed wyzyskiem ze strony bogacza.** A obrona to równocześnie: **walka.**

Fakty ilustrujące jaskrawe jej przejawy, jaskrawy jej przebieg, są niewątpliwie mniej liczne niż przypadki walki cichej, lecz **tym bardziej zaciekłej.** Bo chłop broni się raczej bez reklamy, nie uzewnętrznia się zbyt często, niejednemu zresztą bogaczowi wiejskiemu zależy na jej zatuszowaniu. Zamożny chłop, pełniący funkcję wójta czy prezesa Samopomocy, głosi zresztą wokoło, że w jego wsi czy w gminie jest wszystko w porządku.

Ale któż zagląda pod podszewkę wsi?

Dlatego walka toczy się najczęściej po cichu. Nie znaczy to jednak że jej nie ma. **Wystarczy porozmawiać z biedotą wiejską, bezrolnym lub małorolnym, z wyrobnikiem wiejskim, aby dowiedzieć się rzeczy, które muszą zdumiewać nawet znawców społeczno - gospodarczych stosunków na wsi.**

Na nic nie zda się naklejanie plastra na ropiejącą ranę krzywdy biednego. Cieknie z niej zbyt widocznie, by nie wywołać wkroczenia mającego na celu uzdrowienie tych stosunków.

Jeśli dotychczas chłop mało- i średniorolny nie organizował się do obrony i działał w pojedynkę, to z tej przyczyny, że to olbrzymie i trudne zadanie przerastało jego przygotowanie, że nie był pewien, czy Państwo Ludowe przyjdzie mu ze skuteczną pomocą, że po prostu nie wierzył, **że walkę tę można nie tylko zacząć, ale i wygrać.**

Nadszedł czas obrony

Gdy dzisiaj poczuł, że nie jest osobniony, że może rozpocząć obronę przed wyzyskiem, **zaczyna prostować przygięty do ziemi kark,** porozumiewa się z takim, jak on sam, biedakiem i stawia pierwsze kroki w samoobronie. Myliłby się bowiem ten, który by mniemał, że małorolny czy średniorolny rozpoczyna atak na cudze. Ani mu to w głowie. **On się tylko broni przed wyzyskiem spekulanta!** Doszedł bowiem do przekonania, **że takich, jak on, są miliony, że miliony te powinny swoje sprawy wziąć we własne ręce.** Znak to, iż dojrzeli do spełnienia tego wielkiego i społecznie doniosłego zadania. A że przy tej okazji zleci niejeden bogacz ze stołca, na który wyniosła go jego niezależność majątkowa, to tym cła sprawy korzystniej.

Zmiana ludzi warunkiem poprawy

Jasne jest, że **zmiana ludzi na stanowiskach kierowniczych w społeczno - gospodarczym kształtowaniu życia wsi może bardzo poważnie wpłynąć na zmianę i poprawę dotychczasowych stosunków.** Stać się to jednak może pod warunkiem, iż zmiana ta nie będzie wyłącznie mechaniczna. Przyjście Pawła na miejsce Gawła, jeśli myślenie tych ludzi będzie jednakowe, nie zmieni niczego. Zastąpienie głupiego jeszcze głupszym nie doprowadzi do poprawy, przeciwnie — pogorszy sytuację. Postawienie na miejscu zacofańca durniejszego zacofańca minie się również z celem.

Jakiż więc wniosek z takiego postawienia zagadnienia?

Bardzo prosty: W miejsce nieuczciwych, głupich i zacofanych trzeba wybrać: **solidnych, rozsądnych, postępowych.**

Trzeba bowiem pamiętać, że pierwszą rzeczą w każdej robocie jest **dobór odpowiednich ludzi.** Dotychczas patent na mądrość, uczciwość, życzliwość posiadał na wsi człowiek zamożny. Biedny, w mniemaniu większości mieszkańców wsi, był zawsze głupi, nierzetelny, niegodzien zaufania. Nadszedł więc czas sprostowania takiej opinii.

Trzeba pamiętać, że biedny był najczęściej nieśmiały i zahukany u petem bogacza. Nie mógł zresztą zdobyć się na „fundę", a to przeszkadzało w zdobyciu popularności, w zdobyciu stanowiska społecznego. **Wybierano tego, kto mógł zaimponować pięknymi butami z cholewami, parą koni, kilkoma sztukami bydła, obszernym domem, wyposażeniem gospodarskim, a więc tym co zdobył najczęściej pracą nie tyle swoją, ile właśnie tych biednych, zahukanych przez niego.**

Czas najwyższy, aby te walory przestały działać, a do głosu doszły przymioty **charakteru, umysłu oraz** życzliwość w stosunku do drugiego człowieka.

FAUSTYN FRYSZ

P.P.S. konsoliduje swoje szeregi

W dniach 18—22 września br. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej. Obradom przewodniczył Stanisław Szwalbe. Referat polityczny wygłosił sekr. gen. PPS Józef Cyrankiewicz, referat gospodarczy — Adam Rapacki oraz referat organizacyjny — Włodzimierz Reczek.

Rada Naczelna przeanalizowała gruntownie całą **drogę**, którą przebyła partia od przedwojennej PPS, poprzez RPPS, poprzez odrodzoną i rewolucyjną PPS w wyzwolonej Polsce **do jedności klasy robotniczej, budowanej na zasadach marksizmu-leninizmu.**

Dyskusję zamknął przemówieniam sekretarz generalny PPS — Józef Cyrankiewicz.

Rada Naczelna jednomyślnie uchwaliła rezolucję oraz tekst listu do sekr. gen. PPR, Bolesława Bieruta.

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości ustąpienie **Kazimierza Rusinka** ze stanowiska przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS i wybór przez CKW nowego przewodniczącego w osobie **Henryka Świątkowskiego.**

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości kooptację członka CKW Stefana Matuszewskiego do komisji politycznej, której skład przedstawia się obecnie jak następuje: **Józef Cyrankiewicz, Oskar Lange, Stefan Matuszewski, Adam Rapacki, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski.**

Rada Naczelna odwołała ze składu Centralnego Komitetu Wykonawczego: **Edwarda Osóbkę-Morawskiego i Stanisława Piaskowskiego.** Na ich miejsce wybrano: **Macieja Elczewskiego i Józefa Petruczynika.**

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości **ustąpienie Stanisława Szwalbego** ze stanowiska przewodniczącego Rady Naczelnej i wybrała na to miejsce **Stanisława Kowalczyka.**

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości ustąpienie następujących członków Rady: G. Butlowa, B. Drobnera, Ilczuka, T. Głowackiego, Kowalskiego, Kraka, H. Kuczkowskiej, J. Maliniaka, J. Mulaka, J. Siemka i H. Wachowicza.

Na ich miejsce powołani zostali do Rady Naczelnej dotychczasowi zastępcy członków Rady: **Augustyn, Drabarek, Kubecki, Pośnik, J. Ruszowski, Ryńca, T. Sołtan, Szaniawski, W. Wudel, J. Żukowski i J. Jasek.**

Plan Marshalla paraliżuje gospodarkę włoską

Stwierdzają robotnicy goszczący w Polsce

Na zaproszenie KCZZ przybyła **do** Polski 11-osobowa delegacja **Włoskich Związków Zawodowych w składzie: poseł Berto Sannicolo — sekretarz** Rady Przedsiębiorstwa **trustu chemicznego** Montecatini, **inż. Silvio Leonardi** — sekretarz Komisji Centralnej Rad Przedsiębiorstw fabryk upaństwowionych, **inż. Giovanni Bertoli** — członek Rady Przedsiębiorstwa fabryki „Naval mecanica" w Neapolu, inż. **Musco Gian Franco** — członek Rady Przedsiębiorstwa fabryki „Galileo" we Florencji, **Giacomo Raitano** — członek zarządu głównego Konfederacji Pracowników Przemysłu Włókienniczego, **Ebo Ruiz** — członek Rady Przedsiębiorstwa zakładów „Ansaldo" w Genui, **Ernesto Rossi** — sekretarz Rady Przedsiębiorstwa zakładów „Oto" w Genui, Egidio Sulotto — sekretarz Rady Przedsiębiorstwa fabryki „Fiat" **Secondo Perone** — członek Rady Przedsiębiorstwa fabryki „Fiat" i czł. zarz. gł. Konfederacji Pracowników Przemysłu Metalowego, **Gaetano Puluscio** — członek Rady Przedsiębiorstwa fabryki „Marelli" w Mediolanie i Alfonso Gatto — dziennikarz.

Dnia 23 bm. odbyła się konferencja prasowa z udziałem wszystkich wymienionych członków delegacji, na której poinformowali oni prasę stołeczną o sytuacji gospodarczej i politycznej we Włoszech.

M. in. stwierdzili oni, że plan Marshalla fatalnie odbija się na **sytuacji gospodarczej Włoch.**

We Włoszech jest obecnie **2,5 miliona bezrobotnych.** Bezrobocie zaś jest spowodowane unieruchamianiem przedsiębiorstw przemysłowych, produkcja których zagraża interesom kapitalizmu amerykańskiego.

Walka z niesprawiedliwością na wsi (2)

Bogacze w spółdzielniach i Radach Narodowych

Dlaczego za pieniądze państwa ludowego budują się bogacze, podczas gdy biedni i średni gnieżdżą się w ziemiankach lub walących budach?

Dlaczego spółdzielczy ośrodek maszynowy, który jest po to, aby pomóc biedakom i średniakiom nie mającym siły pociągowej i maszyn, pomaga bogaczom?

Odpowiedź jest prosta. Dlatego, bo **w powiatowych komitetach rozdziału kredytów budowlanych siedzą bogacze albo ich poplecznicy.**

Dlatego tak jest, bo **w komisjach rozdzielających inwentarz siedzą bogacze** albo ich poplecznicy.

Dlatego, że **w ośrodkach maszynowych i Samopomocy siedzą bogacze i spekulanci** albo ich poplecznicy.

Dlatego wreszcie, że **bogacze wiejscy i spekulanci zrozumieli, że Samopomoc Chłopska, spółdzielnie, Rada Narodowa w ich rękach — to znaczy jeszcze jeden sposób bogacenia się krzywdą biednych** przez przechwytywanie pomocy, jakiej udziela państwo ludowe na rzecz biednych i średnich chłopów.

Jaki z tego wniosek?

Wniosek jest taki: biedni i średniorolni chłopi muszą we własnym interesie stoczyć zwycięską walkę z bogaczami wiejskimi, którzy się wdarli do kierownictw instytucji wiejskich, muszą ich z tych kierownictw przepędzić, muszą sami rządzić spółdzielniami, w radach narodowych i ośrodkach maszynowych. Muszą swoje sprawy wziąć w swoje ręce.

Dlatego więc, gdy w r. b. wg. zamierzeń rządu gospodarstwa chłopskie otrzymują 13 miliardów zł pożyczek na swe potrzeby i gdy suma ta przeznaczona jest dla biednej i średniej części wsi, to trafi ona do jej rąk wtedy, gdy wyzyskiwacze zostaną całkowicie odsunięci od wpływu i wymieceni z aparatu bankowego oraz ze wszystkich instytucji kredytowych i rozdzielczych.

Dalszą formą wyzysku stosowaną często przez bogatych chłopów jest **lichwa zbożowa.** Dzieje się to wtedy, gdy bogacz wiejski **na** przednówku pożycza ziarno biednym a często i średniorolnym chłopom, żądając w zamian jego zwrotu z dużym procentem, lub odrobienia dniówek roboty w wyznaczonej przez niego ilości, w okresie dla siebie najdogodniejszym. **Odrobek — jako powszechnie znana i uciążliwa forma wyzysku ma miejsce także przy najmnie konia biedocie i średniakom wiejskim, przy pożyczaniu mąki, kaszy, mleka dla dzieci i innych produktów oraz przy świadczeniu jakichkolwiek „usług"** przez bogacza.

A wynajem kąta w mieszkaniu za cenę odrobku 3 — 4 dni miesięcznie, ze zmuszaniem biedaków do odrabiania tej pańszczyzny od razu za cały rok w okresie żniw, kiedy ubogi komornik musi na swoim popracować, lub ma możliwość znalezienia płatnego zarobku na wsi!

Albo liczne wypadki, gdy za **wypożyczenie wyszabrowanej młocarni spekulanci chłopscy i wyzyskiwacze każą sobie płacić po 50 kg zboża za godzinę.**

Jakże okradają państwo ludowe i biednych chłopów ci, którzy przywłaszczyli sobie młyny, sklepy, restauracje, tworząc utuczoną warstwę wiejskich bogaczy. Jakże często wielu z nich posługuje się legitymacją partyjną, jako parawanem majątym osłaniać ich nieczyste sprawki!

Handel ziemiopłodami — a giełda towarowa

na rynku rolnym

Zagadnienie prawidłowego obrotu ziemiopłodami stało się w dobie powojennej jednym z głównych zagadnień gospodarczych, na które rząd zwraca specjalną uwagę.

W orbicie powszechnych zainteresowań leży przede wszystkim uporządkowanie handlu zbożem i ziemiopłodami w ogóle, przez dostosowanie warunków handlowych do wymogów chwili obecnej i popularyzacja tych warunków wśród wszystkich uczestników handlu.

Zostały ustalone zasady współpracy giełdy z Polskimi Zakładami Zbożowymi, które stały się jej członkiem wraz z wszystkimi oddziałami. Umożliwiono dołowemu aparatowi handlowemu spółdzielczości rolniczo - handlowej — „Samopomocy Chłopskiej" uzyskanie członkostwa giełdy przez przyznanie specjalnych ulg w opłatach giełdowych. Działalność informacyjno - gospodarcza giełdy została wzmożona.

Zostało urządzone przy giełdzie laboratorium analityczne do prowadzenia badań wszelkich towarów, dopuszczonych do obrotu na giełdzie.

Okres organizacyjny reaktywowanej giełdy należy uważać zatem za skończony, a zewnętrznym tego wyrazem jest wybór nowych władz giełdowych na ogólnym zgromadzeniu członków, które odbyło się 5 sierpnia b.r. oraz zatwierdzenie wybranej rady giełdowej i komisji rewizyjnej przez ministra przemysłu i handlu 25 sierpnia 1948 r.

W skład nowej rady giełdowej w Poznaniu, wchodzi 14 przedstawicieli państwowego i spółdzielczego handlu i przemysłu przetwórstwa ziemiopłodów, 4 przedstawicieli samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych i 6 przedstawicieli przedsiębiorstw prywatnych.

K. Obarski

Obrady starostów

Ziemi Lubuskiej

W Ekspozyturze Urz. Woj. w Gorzowie odbył się pod przewodnictwem wojewody poznańskiego, **Erzeińskiego, zjazd starostów Ziemi Lubuskiej**, poświęcony sprawie przeprowadzenia tegorocznych upraw jesiennych.

Z planem państwowym prac jesiennych w rolnictwie zapoznał zebranych pełnomocnik Ministerstwa Ziem Odzyskanych do spraw akcji siewnej, **Hempowicz**. Plan ten przewiduje na Ziemiach Odzyskanych województwa poznańskiego obsianie żytem 125 tys. ha oraz 4 tys. ha pszenicą. Podczas, gdy w innych województwach siewy ozime rozpoczęto już w początkach bm. na Ziemi Lubuskiej, ze względu na specyficzne warunki wegetacji roślinnej, prace na roli zostały podjęte dopiero z końcem ub. tygodnia. W poszczególnych gospodarstwach indywidualnych jest czynnych 50 traktorów. W trakcie uruchomienia znajduje się ok. 70 dalszych, które będą pracować przede wszystkim w gospodarstwach drobno i średniorolnych osadników.

Zebrani omówili także kwestię rozprowadzenia kredytów. Dla rolnictwa Ziemi Lubuskiej przyznano na cele orki traktorowej oraz zakup nawozów sztucznych i ziarna siewnego 50 mil. zł kredytu średnioterminowego. Oprócz tego rozprowadzono znaczne kredyty, uruchomione przez poszczególne Komunalne Kasy Oszczędności ze środków własnych. Z kredytów tych korzystają przede wszystkim drobni i średniorolni chłopi. (x)

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY:

TEATR WIELKI —
piątek — „Eugeniusz Oniegin",
sobota — „Halka",
niedziela — „Carmen".

TEATR POLSKI — „Wilki w nocy", godz. 19.30.

TEATR NOWY — nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „O żaczku szkolniaczku", godz. 18.00.

KINA

APOLLO — „Aleksander Matrosow", godz. 16, 18 i 20.

BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra", godz. 15.30, 18, 20.30.

MUZA — „Tajemnica wywiadu", godz. 16, 18, 20.

RIALTO — „Pościg", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

WARTA — „As wywiadu", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

KINO AKTUALNOŚCI — (WARTA). Program nr 26, godz. 11, 12, 13, 14— w niedzielę od godz. 10.00.

**

SALON SZTUK PLASTYCZNYCH (Al. Marcinkowskiego 28): „Wystawa Czechosłowackiej Młodej Plastyki", w dni powszednie godz. 10 — 18, w niedzielę i święta 12 — 17.

Praca społeczna

a partie polityczne

Praca społeczna na terenie powiatu czarnkowskiego, została podniesiona znacznie dzięki współpracy partii politycznych: SL, PPR i PPS. Współpraca ta (szczególnie w Połajewie, Czarnkowie, Lubaszu), objawia się we wspólnych konferencjach i w równym podziale mandatów w Radach Narodowych, w Komitetach Współdziałania z akcją siewną oraz w spółdzielczości.

Prace organizacyjne akcji siewnej wypadły dobrze w miejscowościach: Połajewo, Rosko, Drawsko, a szczególnie słabo w Lubaszu.

W akcji uspołecznienia wiosek, idą w pierwszym szeregu: **Połajewo i Rosko**, gdzie nastąpiło pełne porozumienie między małorolnymi.

Mamy nadzieję, że ta współpraca odbije się dodatnio również na innych odcinkach życia i gospodarki miasta i powiatu czarnkowskiego. (Ko.)

Poznańska „Stella" gra z „Hostivarem"

w Pradze

Prowadząca obecnie w tabeli rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie drużyna poznańskiej „Stelli" wyjeżdża 23 b.m. do Pragi, na rewanżowy mecz z tamtejszym „Hostivarem", przez który została zaproszona. Obie drużyny rozegrają ze sobą dwa spotkania 25 i 26 b.m.

„Hostivar" jest przeciwnikiem bsilnym, gdyż większość jego zawodników stanowią reprezentacyjni gracze Czechosłowacji.

Zespół poznański składa się z 13 zawodników, a mianowicie: **Wesołowski, Zieliński, Adamski A., Maciaszczyk, Marzec, Małkowiak, Tyczyński H., Adamski J., Flinik H., Flinik A., Adamski H., Kanarek i Zyga.** Sędziowie: **Maciejak, Aluchn, Sasąch** oraz kpt. sport **„Stelli" — Kujawski**, który jest kierownikiem ekipy.

„Stella" jest obecnie najsilniejszym zespołem hokejowym w Polsce. W obecnych rozgrywkach mistrzowskich nie przegrała dotychczas żadnego spotkania. (p.)

Samorząd pamięta

o oświacie

W budżetach powiatowych Związków Samorządowych na 1949 rok, przeznaczono poważne sumy na oświatę, na stypendia dla młodzieży, na szkoły i bursy, na Towarzystwo Burs i Stypendiów.

W pow. **Gniezno**, w którym buduje się wielką bursę, odnośna pozycja w budżecie wynosi 3.500 tys. zł. Ponadto na stypendia przeznaczono 100 tys. zł. **Kalisz** przeznaczył ogółem 600 tys. zł. **Krotoszyn** 700 tys. zł (w tym 240 tys. zł jako zapomoga dla internatu), **Nowy Tomyśl** 600 tys. zł, **Gostyń** 900 tys. zł (w tym 500 tys. zł na szkolnictwo zawodowe i 200 tys. zł na TBS); **Oborniki** 450 tys. zł, **Wągrowiec** 1.300 tys. zł (w tym 200 tys. na TBS).

Wysokość sum, przeznaczonych na ten cel (co prawda nie we wszystkich powiatach) świadczy o należytym docenianiu oświaty przez społeczeństwo Wielkopolski. (k)

Gmina Jaraczew buduje drogi

Chłopi i »SP« przy pracy

Zarząd gminy Jaraczew zbudował w br. nową szosę na odcinku Łukaszew — Gola. Wzdłuż wspomnianej szosy wykopano również rowy odpływowe. Poza tym wybudowano z pomocą junaków „Służby Polsce" i szarwarku, nową szosę, długości 2 km na odcinku Rusko —Strzydzewko. Przy wymienionych robotach **pomagali chłopi z gromady Rusko, Strzydzewko i Suchorzewko.** Omawiane prace trwały 4 miesiące.

Droga była poprzednio bardzo błotnista i trudna do przebycia, zwłaszcza w okresie wiosennych słot. Szczególnie utrudnionym był przewóz buraków do pobliskiej stacji.

Przy budowie wymienionych dróg wyróżnili się pracą i inicjatywą **Pachurka**, który kierował robotami, **Baszyński Jan** — miejscowy komendant **„SP" oraz Zarząd Gminy Jaraczew.** (g)

Nowe koło SL

w Wojciechowie

W ub. sobotę odbyło się zebranie organizacyjne SL w gromadzie Wojciechowo, gm. Jaraczew, pow. jarociński. Referat organizacyjno - polityczny wygłosił przybyły z Jarocina sekretarz pow. SL, Smolarek.

W rezultacie zawiązało się koło gromadzkie SL, do którego z miejsca zapisało się 14 członków. W skład zarządu koła weszli: prezes — **Fr. Kmieciak z Wojciechowa**; wiceprez. **W. Frąckowiak z Łowięcic**; sekretarz — **I. Jankowski z Poręby**; skarbnik — **J. Łagodka z Wojciechowa.** (g)

„Kapela Ludowa" Ziemi Kaliskiej

wyrusza na gościnne występy

Celem krzewienia rodzimej muzyki ludowej i narodowej, została powołana swego czasu w Kaliszu, orkiestra symfoniczna p.n. „Kapela Ludowa". Zespół ten został skompletowany z ludzi świata pracy, amatorów i zawodowych muzyków.

„Kapela Ludowa" przygotowała się w krótkim czasie do występów publicznych, dając na wstępie kilka koncertów w Kaliszu i Opatówku. Orkiestra występuje ubrana w stroje regionalne, na zabawach i wszystkich akademiach.

Wkrótce wyruszy „Kapela Ludowa Ziemi Kaliskiej" w objazd, przy czym występy są przewidywane: w Koninie, Turku, Kole, Ostrowiu, Pleszewie, Ostrzeszowie i Kępnie. (g)

Koniokrady grasują

pod Wronkami

Powiat szamotulski, szczególnie często nawiedzają koniokrady. Ostatnio znów jacyś „amatorzy cudzych koni" zjechali tu na występy. Najpierw usiłowali skraść konie w majątku Nowawieś pod Wronkami, lecz zostali spłoszeni. Później skradli dwa konie z jedną uprzężą i źrebaka, gospodarzowi J. Kęsemu z Nowejwsi.

Złodziejom niewygodnie było uciekać z końmi biegnącymi luzem. Postanowili więc w pobliskiej wiosce, Warszewie, u jednego z rolników skraść wóz. Gospodarz, posłyszawszy jakieś podejrzane szmery, zapalił światło elektryczne na podwórzu. Efekt był wspaniały: złodzieje uciekli w popłochu, pozostawiając skradzione konie. (F. B.)

Nie warto

Tyle pisano i mówiono już na temat nielegalnego posiadania broni i grożącej za to karze.

Mimo to, 31 - letni rolnik, B. Szydłowski z Grodziska, pow. Sulęcin, przechowywał znaleziony pistolet, kal. 7,65 mm.

Został skazany za to na 6 lat więzienia.

Czy nie lepiej było oddać znaleziony pistolet właściwym władzom ?

Szamotuły

na odbudowę Warszawy

W Szamotułach urządzono wieczornicę na odbudowę Warszawy i Poznania.

Chór mieszany — „Lutni", odśpiewał nastrojowy marsz i piosenkę żołnierską.

Ogólny zachwyt wywołał występ kwartetu muzycznego cukrowni szamotulskiej, pod dyr. wirtuoza - pianisty mgra Zb. Pawłowskiego. Kwartet odegrał „Menueta" — Paderewskiego, „Kołysankę" — Schumanna, „Pieśń wieczorną" — Mendelsohna-Bartholdy oraz „Burzę zimową" — J. Fucika.

Na zakończenie wieczornicy niedawno utworzony chór męski „Lutni" odśpiewał hymn państwowy w nowym, właściwym układzie. (F. B.)

Koncert

u harcerzy

19 b.m. odbył się w **Winiarach, koncert wokalno - muzykalny, zorganizowany przez harcerzy.**

W imprezie wzięli udział artyści Opery Poznańskiej, prof. St. Pawlak i orkiestra 7 hufca harcerzy.

Całkowity dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy i Poznania. (i)

Nad Wartą

ELEKTRYFIKACJA WSI

Onegdaj nastąpił odbiór sieci elektrycznej niskiego napięcia, wybudowanej w gromadzie Nekla, pow. środzkiego. Nekla jest jedną z 23 wsi w powiecie, które mają być zelektryfikowane jeszcze w b.r. W najbliższych dniach zostaną włączone do sieci gromady: **Pętkowo, Strzeszki, Solec, Kijewo i Pięczkowo.** (i)

NA WYCIECZKĘ DO WROCŁAWIA

W związku z mającą nastąpić 29 i 30 bm wycieczką z Gniezna na WZO, ZSCh w Gnieźnie zbiera zgłoszenia na wycieczkę i zaliczki na koszta przejazdu od reflektantów z powiatu, a KKO od chętnych z miasta. (c)

FABRYKA WÓZKÓW DZIECIĘCYCH

Fabryka maszyn rolniczych — „Famor" w Gorzowie, produkuje wózki dziecięce w ilości około 200 sztuk miesięcznie. (c)

WZOROWY OŚRODEK ZARYBIENIOWY

Dyrekcja Lasów Państw., Okr. Lubelskiego, uruchamia ośrodek zarybieniowy w Barnowie, pow. gorzowski, w którym będzie produkowane około 10 mil. sztuk ikry i wylęgu rocznie. Ośrodek rybny w Barnowie obejmuje 100 ha stawów, 260 ha jeziora i kilkanaście ha gruntu pod tubin. (n)

1.956 PLACÓWEK HANDLOWYCH

Sektor prywatny Okręgu Lubelskiego, posiada 1.956 placówek handlowych. W tym 450 przedsiębiorstw gastronomicznych (18 hotelarskich), 978 sklepów spożywczych i tytoniowych, 254 tekstylno - odzieżowych, 117 rolno - leśnych, 13 elektrotechnicznych, 20 budowlano - opałowych i 24 artykułów domowych. (a)

W WALCE Z ANALFABETYZMEM

Inspektorat szkolny w Żninie, organizuje akcję likwidacji analfabetyzmu w powiecie, gdzie znajduje się około 300 analfabetów w wieku od 15 do 45 lat. Zorganizowano 8 kursów. Nauka rozpocznie się 1 listopada b.r. (x)

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 15-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwanie pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5.

B-56177

ZAPISY NA UNIWERSYTETY LUDOWE

w województwie pomorskim

W październiku rozpoczną się wykłady na wszystkich siedmiu uniwersytetach woj. pomorskiego.

Są to uniwersytety:

agronomii społecznej — Lubaszcz, poczta Nakło, pow. Wyrzysk,

spółdzielczy — Mlewiec, poczta Rychnowo, pow. Wąbrzeźno,

samorządowo - administracyjny— Wierzbiczany, poczta Gniewkowo, pow. Inowrocław,

społeczno - oświatowy w zakresie bibliotekarstwa, świetlicy i teatru amatorskiego — Lipienek, poczta Kornatowo, powiat Chełmno,

kadr instruktorskich Związku Młodzieży Polskiej i „Służba Polsce" — Niewieścin, poczta Zbrachlin, powiat Świecie,

księgowości rolniczej dla absolwentów 2-u letnich kursów szkół rolniczych — Dobre, poczta Dobre, powiat Aleksandrów Kujawski,

dokształcający w zakresie 7-miu klas szkoły powszechnej — Mortegi, poczta i powiat Nowe Miasto Lubawskie.

Kursy będą trwały 9 miesięcy (październik 1948 r. czerwiec 1949 r.) i będą obejmowały 2 stopnie:

5-cio miesięczny kurs ogólnokształcący — ideowy,

4-ro miesięczny kurs przysposobienia zawodowego we właściwej każdemu Uniwersytetowi specjalności.

Warunki przyjęcia: 18 — 30 lat życia, minimum 6 klas szkoły powszechnej.

Ubiegający się o przyjęcie do jednego z wyżej wymienionych Uniwersytetów winni wnieść do 5 października b. r. w terminie ostatecznym podanie, do którego należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i opinię organizacji, do której kandydat należy, względnie opinię Gminnej Rady Narodowej. Kandydaci, którzy nie ukończyli 6 klas szkoły powszechnej, mogą być przyjmowani na podstawie egzaminu wstępnego.

Uniwersytety mają internaty. Nauka bezpłatna. Opłata za wyżywienie wynosi 2.000 zł miesięcznie. Niezamożni mają możność uzyskania zniżek z opłat, a zupełnie biedni stypendia.

Kandydaci, którzy ukończą kurs księgowości rolniczej U. L. w Dobrem, będą mogli otrzymać stanowisko instruktorów w ośrodkach rolnych Uniwersytetów Ludowych.

Podania należy składać na adres poszczególnych Uniwersytetów Ludowych. Bliższych wyjaśnień udzielą poszczególne Uniwersytety Ludowe. Kierownictwa tych Uniwersytetów zawiadomią kandydatów o przyjęciu ich na kurs, o terminie rozpoczęcia, trasie dojazdu i wyposażeniu oraz innych szczegółach związanych z rozpoczęciem kursu.

Młodzież chłopska, która niejednokrotnie nie miała co ze sobą zrobić po ukończeniu szkoły powszechnej, ma obecnie możność dalszego kształcenia się w Uniwersytetach i zdobywania dalszego awansu życiowego.

Chłopska praca w terenie

Wczorajszy „Dziennik Ludowy" przyniósł wiadomość o konferencjach poszerzonych Zarządów Wojewódzkich Str. Ludowego, w których biorą udział również prezesi i sekretarze. Na konferencjach tych omawiana jest najważniejsza w tej chwili sprawa walki o sprawiedliwość na wsi. Działacze chłopscy przytaczają niezliczone ilości przykładów, świadczących o wyzysku i spychaniu przez elementy spekulanckie szerokich mas chłopskich w cień, w ślepe zaułki bezradności i nędzy. Starzy chłopi, uczestnicy prac „Zarania" i dawnego „Przyjaciela Ludu", a potem „Wyzwolenia" czy Niezależnej Partii Chłopskiej, oraz młodzi, z których wielu przeszło przez „Wici", a następnie przez BCh czy AL, — zaczynają żyć, zaczynają szeroko oddychać. Nadszedł bowiem czas, kiedy walka z niesprawiedliwością, z wyzyskiem, nędzą i ciemnotą na wsi, staje się całkowicie realna.

Donosiliśmy, że dnia 21 września rb. obradowały poszerzone Zarządy Woj. SL w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu.

W środę dn. 23 września rb. odbyły się takie same wojewódzkie obrady:

w **Bydgoszczy — z udziałem posła Antoniego Mitury i dyr. Franciszka Sadurskiego.**

w **Krakowie — z udziałem ob. Strzeleckiej, prezesa Ignacego Klimaszewskiego i sekr. woj. Stan. Makiełły.**

W najbliższym czasie odbędą się konferencje poświęcone temu samemu zagadnieniu — pomocy dla podstawowych mas chłopskich, w **Rzeszowie i Szczecinie.** Zebranie poszerzonego Zarz. Woj. w Gdańsku odbyło się 17 września rb.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

5-ty dzień ciągnienia 1-szej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 31766 w Częstochowie 37259 w Poznaniu.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 288 w Łowiczu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 16413 25388 38217 47142 80055.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 19053 24748 35014 48975 99280.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 5245 32137 34191 37907 67418 79701 81430 91068 94771.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 2672 4565 15515 29358 33220 33223 34784 37838 41379 51115 51759 56571 59340 59393 60924 63233 72597 75200 78701 81821 81986 86026 90801 92367.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 368 3933 4322 358 969 6363 765 854 7606 790 10247 421 430 11224 549 742 12860 13575 987 14159 380 600 986 15790 16379 564 17141 915 18041 055 230 19835 20328 411 488 21195 256 271 352 363 423 502 22316 510 23218 240 614 24445 528 845 893 25118 26227 27223 28046 29057 30122 530 550 930 984 31433 924 32624 33109 274 33505 538 34289 910 35518 36057 516 37218 446 507 544 38157 39090 297 40233 868 41104 42012 380 848 854 43156 525 44634 898 45404 877 46023 119 47120 48239 331 49827 922 970.

50090 567 51087 52237 281 327 348 409 426 543 53545 672 54002 103 246 464 925 55237 58377 422 59193 532 60274 490 61283 495 62132 63101 155 519 64307 855 65039 379 67541 68532 69495 70635 71207 760 72659 73664 75526 763 76139 424 837 78417 907 79060 413 752 80075 171 336 459 81324 381 984 83343 995 85925 86607 88962 978 89223 598 90278 616 91229 561 625 93461 94794 95493 915 96486 97202 402 98001 887 99142 734.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł

34019 48 105 228 390 451 694 775 95 823 73 4 83 928 84 35037 51 99 114 61 296 462 659 70 787 985 36078 149 240 452 78 97 511 13 928 37193 263 402 513 686 98 832 38039 141 213 360 72 400 554 661 39018 153 260 4 8 769 811 905 68 40036 182 9 238 71 321 419 533 28 89 642 670 8 767 77 909 41008 45 218 84 96 549 619 21 52 83 821 42069 535 857 907 75 43024 37 92 140 259 308 68 478 562 613 80 720 87 92 961 44029 151 252 63 314 402 75 527 733 826 44 928.

45011 118 59 351 446 50 578 712 18 842 931 46107 86 201 24 38 595 617 18 794 895 971 47113 66 233 45 94 344 73 442 569 675 726 808 43 71 969 48044 53 106 57 84 247 335 415 584 49004 44 115 35 43 97 218 344 459 93 780 934 50023 57 108 416 525 40 54 68 722 807 77 909 77 51139 202 331 43 67576 88 95 658 712 776 869 74 991 52025 83 246 586 640 721 862 952 76 53004 28 364 89 525 71 659 790 810 54165 55044 168 262 334 56 88 500 64 922 76 56090 109 216 718 57 80 847 57340 806 23 971 58028 48 83 176 225 30 402 40 600 706 920 64 59072 85 196 349 72 415 22 23 74 636 743 59 811 25 53 908 49 63.

60221 38 368 459 565 636 766 81 2 844 927 53 67063 140 204 358 745 822 62023 97 156 314 402 48 57 9 649 83 783 812 82 92 63494 7 634 91 5 875 64069 75 324 402 48 554 711 38 938 65009 47 71 204 23 85 6 303 29 454 506 34 696 807 39 98 66083 143 205 334 7/65 99 570 614 31 86 740 833 908 51 67018 106 295 491 519 614 25 748 98 989 68009 13 57 135 36 331 69 584 688 752 837 952 91 69116 28 488 505 19 24 62 6 609 11 722 942 70006 15 16 146 90 203 53 306 475 509 11 85 886 901 65 71365 456 517 26 95 635 751 817 494 62 72026 152 258 355 497 567 704 35 67 77 802

Dalszy ciąg wygranych, sprawdzić w kolekturze

Gdy kupiec kusi, a kontroler społeczny ulega

OBYDWAJ WĘDRUJĄ DO OBOZU PRACY

Kontrola cen i punktów sprzedaży dała powszechnie znane wyniki. Kontrole ujawniły ponadto specyficzną „politykę" odłamu kupiectwa, polegającą na częstym usiłowaniu przekupienia kontrolera społecznego i wymuszenia na nim zniszczenia sporządzonego protokółu karnego.

Polityka ta zdecydowanie zawiodła, choć nie obeszło się bez nielicznych wyjątków.

Spośród rzadkich spraw tego typu komplet orzekający Komisji Specjalnej rozpatrywał ostatnio sprawę 5 kontrolerów Społ. Komisji Kontroli Cen z Łęczycy, a mianowicie: **Józefa Stalki, Jana Kachlewskiego, Mieczysława Kudelskiego, Zygmunta Szaka, Tadeusza Stępińskiego oraz 2 kupców: Józefa Szafrańskiego, właśc. sklepu kolonialno-spożywczego i Stanisława Wlazło, kierownika młyna.**

Kontrolerzy dopuścili się pobrania od kupców korzyści majątkowych w postaci prezentów, sum pieniężnych i poczęstunków, bądź też działając w porozumieniu, bezprawnie i bez upoważnienia Społecznych Komisji Kontroli Cen, dokonywali lustracji sklepów, podając się za pełniących obowiązki kontrolerów społecznych.

Komplet orzekający Komisji Specjalnej zastosował surowe sankcje karne wobec winnych i skierował wymienionych kontrolerów do obozu pracy na okres od 18 do 24 miesięcy, kupców zaś — Szafrańskiego i Wlazło — na okres 12 miesięcy każdego.

Wykaz

ogólnokształcących kursów korespondencyjnych

1. Kurs korespondencyjny w zakresie szkoły średniej (gimnazjum i liceum), Centralnej Poradni Samokształcenia — Warszawa, Reja 9.

2. Kurs korespondencyjny w zakresie szkoły średniej (gimnazjum i liceum) Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego — Warszawa, Al. Róż 7.

3. Kurs korespondencyjny gimnazjalno - licealny „Wici" — Łódź, Al. Kościuszki 45.

4. Kurs korespondencyjny z zakresu gimnazjum i liceum ogólnokształcącego Narodowego Instytutu Postępu — Poznań, ul. Roosevelta 9.

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

DO PREZESA STRONNICTWA LUDOWEGO MIN. W. BARANOWSKIEGO

Chłopi powiatu mrągowskiego zgromadzeni na pierwszym statutowym zjeździe SL przesyłają Ci ob. Prezesie serdeczne wyrazy uznania i hołdu oraz zapewnienia o rzetelnej służbie dla demokratycznej Polski Ludowej — Walny Zjazd.

DO WICEPREMIERA OB. ANTONIEGO KORZYCKIEGO, SEKRETARZA GENERALNEGO SL.

Delegaci IV statutowego zjazdu Stronnictwa Ludowego w Kielcach w uznaniu zasług włożonych w budowę nowej rzeczywistości przesyłają Ci Obywatelu Wicepremierze zapewnienie, że tak jak dotąd stać będą wiernie na straży realizacji programu gospodarczego rządu i wzmocnienia szeregów Stronnictwa Ludowego ku pomyślnemu rozwojowi Polski Ludowej. Prezydium Zjazdu

WARSZAWA

W lokalu zarządu stoł. SL 20 bm. odbyło się walne zebranie członków koła Warszawa-Śródmieście.

Zebranie zagaił kol. Szadkowski— kier. wydz. organ. Prezes Gajownicek naświetlił jasno cel i zadanie członków koła, oraz podkreślił jego wielką rolę w pracy nad oświatą i postępem wsi.

Do zarządu weszli: prezes — dr Bolesław Skokowski, wiceprezesi: Zborowski i kol. Kaczochowa, sekr. Julian Zagórski i Kazimierz Pluto-Czechowski.

ŁÓDŹ

16 bm. odbyła się konferencja woj. aktywu kobiet SL, ZSCh i ChTPD z udziałem kier. Wydz. Kobiecego NKW SL — posłanki Z. Tomczykówny i jej zast. — **H. Murawskiej** oraz posła SL **J. Słonia.**

Przewodniczyła ob. **Bielińska.**

Poseł Słoń zanalizował stanowisko i rolę kobiety wiejskiej w dzisiejszym etapie rozwojowym.

W sprawozdaniach referentki przedstawiły działalność na terenie wsi w życiu politycznym i gospodarczym.

Posłanka Tomczykówna omówiła wszystkie zagadnienia kobiece oraz wpływ i rolę jej w życiu politycznym i gospodarczym.

Delegatka NKW SL **ob. Murawska** wygłosiła referat organizacyjny.

W dyskusji omówiono wszystkie sprawy interesujące wieś.

* *
*

17 bm. odbyła się konferencja wojewódzkiego aktywu SL z udziałem prezesa min. **W. Baranowskiego.**

Woj. **Szymanek** wygłosił referat pod tyt.: „Przekrój sytuacji w Polsce i na świecie".

Prezes min. **Baranowski** przedstawił zebranym liczne przekonywujące przykłady przechodzenia do form gospodarki spółdzielczej w Danii i Ameryce.

„Zadania SL i jego działaczy w okresie przemian strukturalnych na wsi" omówił sekr. zarz. woj. — **Strzelecki.** Plan pracy przedstawił kier. wydz. organ. **Markowski.**

Sprawę młodzieży i kobiet omówił poseł Słoń. W dyskusji zabierało głos 20 mówców.

WIEŚCI Z KRAJU

Nową szkołę przysposobienia przemysłowego, obliczoną na 500 uczniów, organizuje przemysł chemiczny, istnieje już szkoła, gimnazjum i liceum przemysłu chemicznego. Również przemysł hutniczy organizuje szkołę przysposobienia przemysłowego w Wilkowie, obliczoną na 300 uczniów.

Na posiedzeniu Komisji Budżetowej krakowskiej Woj. Rady Narodowej uchwalono budżet oświatowy w sumie 10.810.000 zł.

RADIO

NIEDZIELA, 26 WRZEŚNIA

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Koncert 8.00 Dziennik por. i przegl. prasy. 8.32 Muz. 8.55 Skrz. Społ. Kom. Radiof. Kraju. 9.00 Nabożeństwo z Łodzi. 10.00 „Uśmiechy wczasów". 12.04 Poranek symfon. 13.30 „Co to było?" zag. 13.40 „Niedziela na wsi". „Wieś odbudowuje Warszawę". 14.25 Przegl. aud. 14.30 „Dyliżans miłości". 15.30 „Melodie ludowe". 16.00 „Atlas" fragm. poematu. 16.10 Muz. 16.40 „Hania i Hani banie" aud dla dzieci. 17.00 „Mówi WZO". 17.05 „Podw. przy mikrofonie". 18.35 „Papa się żeni" 18.55 „Melodie świata". 19.20 Konc życz. 19.50 „W wieczornym nastroju" 20.00 Z życia Zw. Radzieckiego. 20.30 Muz. 20.58 Kom. meteor. 21.00 Dziennik wiecz. 22.00 Muz. tan. 22.25 Sport. 22.35 Muz. tan 23.00 Ost. wiad. 23.10 Wiad. sport. 23.30 Muz. tan.

Pole i Zagroda

Zakup koni za granicą

Przed dwoma dniami wyjechał do Anglii komisarz Tow. Wyścigów Konnych, gen. Bukojemski.

Zakupi on w Anglii jednoroczne ogiery i klacze za 30 mil. zł. Konie te biegać będą w stajniach państwowych, w części zaś będą sprzedane w drodze licytacji stajniom prywatnym. Obecny zakup będzie ostatnim tego typu zakupem koni pełnej krwi za granicą.

—:□:—

Walka ze stonką ziemniaczaną

Stonkę ziemniaczaną zwalczano dotychczas głównie środkami chemicznymi. Ten rodzaj walki jest bardzo kosztowny. Poza tym akcja ta stosowana szeroko w ojczyźnie stonki, w Ameryce, nie potrafiła uratować więcej niż 75 proc. plonów.

W wyniku badań, przeprowadzonych w celu wynalezienia tańszego środka walki z plagą przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, natrafiono na grzybek, żyjący jako pasożyt na stonce we wszystkich jej stadiach rozwojowych. Zwalczanie stonki za pomocą grzybka nazwano w odróżnieniu od akcji chemicznej — akcją biologiczną. Akcja biologiczna nie stosowana dotąd nigdzie poza obszarem Polski, daje doskonałe wyniki.

Poza tym Państwowe Zakłady Hodowli Roślin są na drodze do wyhodowania, już w najbliższym czasie, odmian kartofli stonko - odpornych.

Według sprawozdań za okres półrocznej pracy w walce ze stonką zlustrowano 4-krotnie około 4 milionów hektarów upraw ziemniaczanych.

W akcji tej wzięło udział około 5 i pół mil. osób, zorganizowanych w tzw. drużynach poszukiwaczy. Wykryto oraz zlokalizowano 33 ogniska stonki ziemniaczanej. (c)

KOPANIE ZIEMNIAKÓW

i ich przygotowanie na paszę

ZIEMNIAKI powinny być wykopane najpóźniej do 10 października, gdyż mogą ulec przemarznięciu wskutek występujących w tym czasie przymrozków. Po zwiezieniu ziemniaków należy nać ziemniaczaną zgrabić i zwieźć naokoło kopców. Rozłożona nań chroni ziemię przy kopcach od zamarzania i zawilgocenia. Po nastaniu większych przymrozków służy ona do przykrycia kopców.

Pole należy po zwiezieniu naci dokładnie zbronować i zebrać pozostałe ziemniaki. Zarówno motyka, jak i kopaczka pozostawia wiele ziemniaków w ziemi. Ilość pozostawionych ziemniaków zależy od umiejętnego i dokładnego kopania, od odmiany i stanu wilgotności gleby. Są bowiem odmiany o kłębach zbitych w jednym gronie, inne zaś odmiany tworzą grona luźne.

KOPACZKI lepiej i czyściej wykopują ziemniaki, ale nawet przy maszynowym sprzęcie pozostaje do 5 proc. ziemniaków w ziemi. Dlatego też dokładne zbronowanie i zebranie pozostawionych ziemniaków zawsze jest opłacalne i wskazane. Do przechowania w kopcach nadają się jedynie ziemniaki zdrowe, suche i nieuszkodzone. Ziemniaki chore spowodować mogą zepsucie się całego zdrowego materiału.

Wlatach mokrych ziemniaki są bardzo nietrwałe i przechowanie ich w kopcach może narazić rolników na poważne straty. Straty te mogą dojść nawet do 50 proc. i więcej. Dlatego też ziemniaki podejrzane o choroby wirusowe, nadpsute i uszkodzone w czasie kopania powinny być oddzielone i przeznaczone do zakiszenia. Kiszonka ziemniaczana będzie stanowić tanią i podstawową paszę przy tuczu trzody chlewnej.

Dobrze zakiszone ziemniaki nie tracą na wadze, gdyż wskutek uparowania przestają żyć i oddychać.

ZIEMNIAKI parowane zakiszają się bardzo łatwo. Po uparowaniu i ostudzeniu ziemniaków ładuje się je do specjalnie na ten cel przygotowanego dołu. Ziemniaki należy sypać warstwami i dobrze ubijać, aby usunąć powietrze, które uniemożliwia rozwój bakterii kwasu mlekowego. Bakterie te rozwijają się bowiem bez dostępu powietrza.

Wskazane jest skrapianie udeptanych warstw rozcieńczoną melasą i kwaśnym, chudym mlekiem. W kwaśnym mleku znajdują się bakterie fermentacji mlecznej a cukier, zawarty w melasie, sprzyja szybszemu ich rozwojowi.

Po dobrym ubiciu należy ziemniaki dobrze przykryć warstwą gliny, aby i od góry odciąć dopływ powietrza. Inż. S. E.

Dobre wyniki sztucznych wylęgów drobiu

W tegorocznym sezonie wylęgowym czynnych było w Wielkopolsce 21 zakładów wylęgowych, rozmieszczonych w 18 powiatach. Są to przeważnie większe zakłady, dysponujące nowoczesnymi, elektrycznymi, aparatami wylęgowymi. Właścicielami omawianych wylęgarni są z małymi wyjątkami „Samopomoc Chłopska" względnie „Społem".

Istniejące dawniej wśród gospodyń wiejskich uprzedzenia do sztucznych lęgów drobiu ustąpiły obecnie. Coraz częściej oddają one jajka do wylęgarni, bądź też nabywają kurczęta jednodniowe, których wychów nie sprawia im specjalnych trudności.

W wylęgarniach wielkopolskich nałożono w tegorocznym sezonie wylęgowym 308 tys. jaj, z czego wylęgło się 68,1 proc. czyli 210 tys. sztuk piskląt.

W porównaniu z ubiegłym rokiem procent wylęgu jaj nałożonych podniósł się znacznie, także zapłodnionych (ub. rok 72 proc. — bieżący 91 proc.).

Projektuje się dalszą rozbudowę stacji wylęgowych, by zaspokoić całkowicie potrzeby terenu na tym odcinku. (g)

Budujemy domy



Władysław Koronkiewicz i jego żona przed nowym swym domem we wsi Nelta.

Ostrożnie należy spasać koniczynę

Spasanie tegorocznych koniczyn powinno być bardzo ostrożnie przeprowadzone. Ścierniówka bowiem jest paszą łapczywie przez bydło zjadaną. Spasać można tylko dobrze udane i gęste koniczyny. Nie wolno jednak zbyt długo przeciągać okresu spasania ścierniówki gdyż koniczyna musi przed nastaniem mrozów zagoić rany, zadane przez bydło i odrosnąć należycie.

Nie należy wypędzać głodnego bydła na młodą koniczynę i po rosie, gdyż bydło zjada łapczywie młodą i miękką karmę, która może spowodować ostre i silne wzdęcia. Bydło na ścierniówce musi być przepędzane z miejsca na miejsce i paść się krótko. Należy mieć pod ręką sondę, amoniak, wodę wapienną i trokar, aby móc przeciwdziałać wzdęciom. Przed wypędzeniem na koniczynę należy krowy nakarmić w oborze paszą objętościową (słomą jarą, plewami) i dopiero po opadnięciu rosy wypędzić na młodą koniczynę.

Ścierniówka bowiem jest paszą bogatą w białko i dlatego też dodatek pasz objętościowych jest bardzo wskazany. (sc)

—:□:—

Sezon drobiarski w pełni

Skup drobiu w bieżącym sezonie przedstawia się pomyślnie. W tuczarniach Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich znajduje się obecnie już 95 tys. sztuk gęsi, dostarczonych przez drobnych i średnich rolników.

Eksport drobiu będzie znacznie zwiększony. Planowane jest wyeksportowanie 600 tys. sztuk drobiu (głównie gęsi i kur). (i)

Import roślin holenderskich

Gdańscy ogrodnicy otrzymali za pośrednictwem Zjednoczenia Polskich Eksporterów i Importerów Ogrodniczych „Hortus" znaczny przydział roślin i krzewów pochodzenia holenderskiego.

M. in. Gdańsk otrzymuje **cebulki hiacyntów, tulipanów oraz narcyzów. Nadeszły również z Belgii azalie, krzewy ozdobne, drzewka laurowe i araukarie.**

—□—

Kampania cukrownicza w ZSRR

Kampania cukrownicza w ZSRR rozpoczęła się w bieżącym roku znacznie wcześniej niż w ubiegłym. Do przeróbki buraków z nowego urodzaju przystąpiło już 91 cukrowni Republiki Ukraińskiej oraz obwodów: woroneskiego, kurskiego, penzeńskiego i tulskiego. Dotychczas wyprodukowano ponad 16 tys. ton cukru. (x)

—□—

Nowe odmiany nawozów sztucznych

Po długich badaniach, przeprowadzonych przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, oddano obecnie do użytku rolników nowe odmiany nawozów, a mianowicie „Bor" w formie boraksu, zwalniający bardzo skutecznie zgorzel liści sercowych na burakach cukrowych, oraz mangan jako zasilanie gleby wapiennej i niedź dla tzw. choroby „Novin", uniemożliwiającej wykłoszenie się zbóż.

Poza tym opracowuje się koncepcję, według której należy używać (dla zasilenia gleby w azot) nowego roztworu amoniaku. Metoda ta jest o wiele tańsza od używanych dotychczas i dla wprowadzenia jej w życie brak tylko odpowiednich urządzeń.

Zmieniona została także metodyka stosowania nawozów fosforowych. W przyszłości na glebach suchych i piaszczystych zastosuje się radziecki system tzw. **„rzędowy"** lub **„gniazdowy"**, polegający na umieszczaniu nawozów kilka lub kilkanaście centymetrów pod powierzchnią gleby. (c)

2 miliardy zł wpłynęło na Fundusz Ziemi

z tytułu należności za ziemię

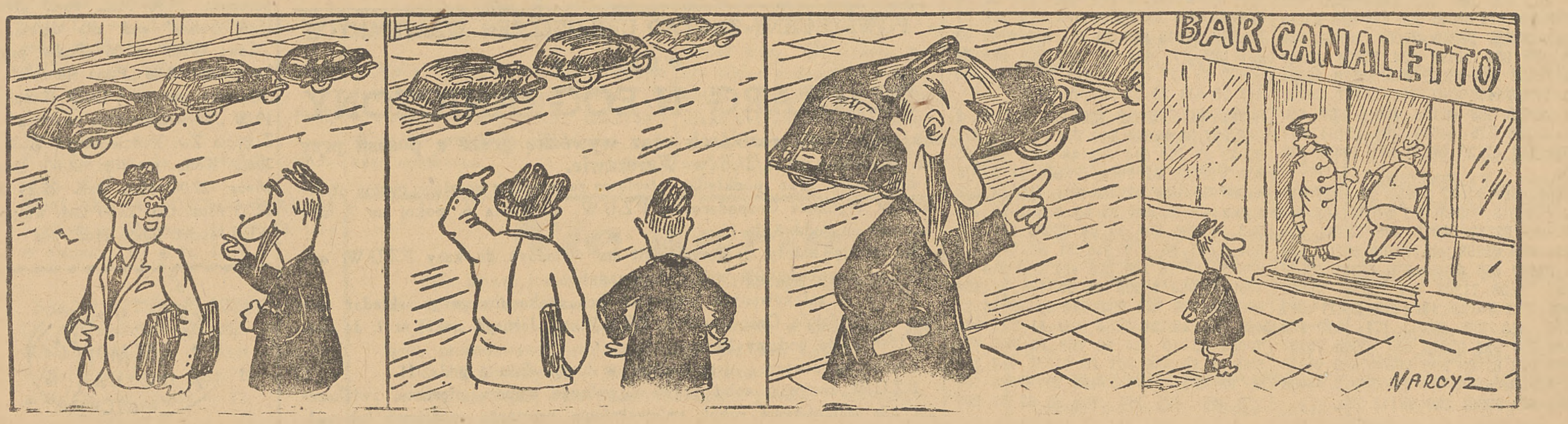
Państwowy Fundusz Ziemi, mający za zadanie finansowanie przebudowy ustroju rolnego Polski, osiągnął w bieżącym roku około 2 miliardy zł ze spłat rolników za należności za ziemię, inwentarz żywy i martwy itp.

Z sumy tej przekazano 1.767 mil. zł na Państwowy Plan Inwestycyjny przede wszystkim na prace parcelacyjno - regulacyjne, na pomoc dla drobnych gospodarstw, utworzonych z parcelacji, na meliorację rolną oraz na likwidację odłogów.

Reszta wpływów została wydatkowana m. in. na ustawowe zaopatrzenie b. właścicieli ziemskich — 48 mil. zł, na administrację przejściową majątkami państwowymi — 33 mil. zł, oraz na wydatki związane z administracją majątków Funduszu Ziemi — 134 mil. zł.

Finansowanie przebudowy ustroju rolnego w br. przez Fundusz Ziemi znacznie wzrosło w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym do Funduszu Ziemi z tytułu należności, wpłynęło zaledwie 1.365 mil. zł. (x)

Jan Chrząszcz zwiedza Warszawę (6)



A co to za limuzyny, proszę pana?

To są samochody służbowe.

Zobaczę, jaki tu urząd się mieści.

Oo! To pewno jakaś placówka zagraniczna...